

Patriarcha nad Scytyjskim Szelfem

Autor tekstu: **Witold Stanisław Michałowski**

Herodot, ojciec historii wspominał, że mieszkańcom starożytnej Mezopotamii znana była ropa naftowa. Zmieszana z saletrą, siarką i wapnem dawała „ogień grecki”. Jego skład stanowił tajemnicę państwową.

Wnuk Czyngis chana, Hulagu, zdobywając w 1258 roku Bagdad używał machin oblężniczych miotających płomienie. Morderczą skuteczność tego rodzaju broni i jej psychiczne oddziaływanie paraliżujące chęć oporu mieszkańcy tego miasta porównują z amerykańskimi bombardowaniami.

W lutym 1943 r. „Kurier Polski” informował, że produkcja ropy naftowej w Iraku na krótko przed wybuchem II wojny światowej wynosiła 4 300 000 ton rocznie. Gazeta wychodziła w Bagdadzie. Uwagę jej czytelników absorbowały głównie informacje o przystąpieniu Iraku do wojny przeciwko państwom „osi”, ogłoszona w Niemczech 3-dniowa żałoba po klęsce pod Stalingradem, zagrożenie plagą szarańczy oraz długa rubryka „Poszukiwania”. Lodowy holokaust milionów naszych rodaków zsyłanych do rosyjskich łagrów na wyniszczenie, tylko nielicznym dał szansę śmierci na polu walki.

Pół wieku później od początku konfliktu w Iraku w kręgach ekspertów wyrażano wątpliwości, czy aby rzeczywiście Saddam Husajn dysponował bronią masowego rażenia. Niepokój doradców prezydenta USA budziły przemieszczane przez kaukaskie przełęcz kolumny ciężarówek z ładunkami szczelnie opatulonymi plandekami. Konwoje odnotowały obiektywy satelitów starannie penetrujących basen Morza Kaspijskiego.

Obecność arabskich lekarzy, chemików i biologów w laboratoriach broni bakteriologicznej na wyspach Morza Aralskiego i w miejscowościach znanych tylko z krótkich cyfrowych oznaczeń, rozrzuconych wśród bezmiarów południowej tajgi syberyjskiej kolonii Rosji jest faktem.

Ostatnia grupa smagłolicznych kursantów opuściła ośrodki szkolenia w rejonie Sajanów zaledwie parę dni przed lądowaniem marines pod Basrą.

Nie wiadomo, czy kiedykolwiek zostanie wyjaśniona w szczegółach genialna wręcz mistyfikacja, którą odegrano, aby sprowokować prezydenta Stanów Zjednoczonych do wydania rozkazu zaatakowania Iraku. O tym, że Instalexport budował w tym kraju „magazyny leków” wiadano nie tylko w Warszawie. Brałem w tym udział. Nasza delegatura rezydowała w Faludży. Magazyny miały się mieścić w długich na setki metrów korytarzach wykutych w skałach gór Zagros leżących w północno wschodnim Iraku. Mogły się w nich mijać ciężkie maszyny budowlane. Ekipy techników z NRD montowały systemy wentylacyjne i różne podziemne instalacje.

Trudno się dziwić, że amerykańscy analitycy zastanawiali się, co powodowało, że z położonych na północnych brzegach Morza Aralskiego, zagubionych w pustynnym stepie miejscowości Kulandy i Akbasty co jakiś czas ruszały w drogę na zachód długie kolumny ciężarówek. Do Atyrau nad rzeką Ural, gdzie zaczyna się Europa, miały blisko 600 km. Przebywszy dalsze półtora tysiąca kilometrów, konwoje docierały do Bełšanu i Władykawkazu. Zwykle nocą. Następne były Kazbegi, już na gruzińskiej stronie głównej grani Kaukazu. Po przeszło tysiącu kilometrach, omijając szerokim łukiem Tbilisi, dojeżdżały do rosyjskiej bazy wojskowej na terenie Adżarii w pobliżu tureckiej granicy. Wtedy opuszczali je dotychczasowi kierowcy. Oddelegowywano ich zwykle do dalekowschodnich garnizonów. Miejsca w szoferkach zajmował kto inny. Władze tureckie przepuszczały zmierzające do Iraku konwoje bez większych problemów. Ciężarówki bowiem jechały... puste. Bez ładunku. Obiektywy satelitów brezentowych plandek nie umiały przenikać. Tym, którzy oceniali zarejestrowane przez nie dane, pozostawały tylko domysły.

Wyspy Morza Aralskiego z laboratoriami i magazynami broni bakteriologicznej nie były wirtualne. Lokalizacja sztolni i systemów korytarzy w górach Zagros dla pasterzy kurdyjskich nie stanowiła żadnej tajemnicy. Proste. Genialnie proste. Prezydent Bush nie mógł w tej sytuacji podjąć innej decyzji.

Ceny ropy poszybowały do góry. Najbardziej zyskali na tym rosyjscy generałowie. Mieli za co modernizować wojska rakietowe i uzbroić je w systemy najgroźniejszych rakiet. To dzięki wpływom z gazowego haraczu i wysokim cenom ropy Rosja była w stanie zwodować w Siewierdwinosku atomowy okręt podwodny IV generacji przystosowany do wystrzeliwania rakiet BUŁAWA IV z wieloma głowicami jądrowymi i zasięgiem do 8000 km. Otrzymał imię Jurij Dołgorukij.

To, że wydarzenia z precyzyjnie zapadającymi się wieżowcami WTC w tle były bardzo starannie wyreżyserowane wątpliwości ma już bardzo niewielu. Nie tylko w Stanach Zjednoczonych. Wojna

hybrydowa trwa już od dawna.

Snajper — bohater amerykańskiego filmowego przeboju, którego akcja toczy się w Faludży z zimną krwią zastrzelił blisko dwieście osób. Kilkunastolatków nie wyłączając Sympatyczny, ogolony, przystojny. Obrońca naszej cywilizacji?

Po oswobodzeniu Iraku od paskudnego Saddama Husaina amerykańskie koncerny uzyskały prawo do eksploatacji irackich złóż ropy przez następne 30 lat i zatrzymywania aż 70% zysków. Rekordowych w skali globalnej. Jak za dawnych, dobrych kolonialnych czasów.

Nie chowając głowy w piasek, obywatele jednoczącej się Europy muszą przyjąć do wiadomości, że złoża gazu jako surowca energetycznego zaczynają się wyczerpywać. Szczególnie te, które znajdują się w rejonie Morza Północnego i Zatoki Perskiej Transport morski metanowcami gazu skroplonego z Nigerii, Trynidadu i Tobago, Dubaju, USA czy Australii ma technicznie ograniczenia.

Gaz łupkowy wszystkich problemów nie rozwiąże.

Poważny problem zaistniał gdy rosyjskojęzyczni mieszkańcy Nowego Jorku zaczęli się coraz bardziej naciskać na Bank Rezerw Federalnych, najpotężniejszą instytucję bankową w skali globalnej, aby uzyskać pomoc w przejęciu kontroli nad północnym szelfem Morza Czarnego. Nosi nazwę Scytyjskiego. Pierwsze w nim wiercenia prowadzono już co najmniej dekadę temu. Były obiecujące. Ukraina mogła stać się niezależna energetycznie... I wejść do NATO. Wdrożenia najnowocześniejszych technologii i włączenie poza rosyjskim ŁUKOILEM paru światowych gigantów na czele z EXXON i Shell ujawniły, że w tym szelfie może być co najmniej 60 mln ton ropy naftowej i 200 mld m³ gazu. Zasoby węgłowodorów są tam chyba dużo, dużo większe.

Ten kto chciał nimi dysponować musiał twardo stanąć na Krymie. Wszelkiego rodzaju argumenty były dobre, aby cel czyli maksymalne zyski w dłuższym przedziale czasowym osiągnąć.

Prezydent wschodniego sąsiada Białorusi też ma jednak dobrych doradców. Jego ambasador w Warszawie osobiście ucałował wysuszony kikut jawnogrzesznicy, najświętszą relikwię chrześcijaństwa, który w asyście 7 mnichów przyleciał z Góry Athos, i ..polecił zlokalizować na Krymie bazy atomowe. Moskiewski Patriarcha czyni przygotowania do poświęcenia Scytyjskiego Szelfu. Czy będą mu towarzyszyli najwyżsi dostojnicy kościoła greko-katolickiego z Kijowa - należy wątpić.



Post scriptum od redakcji — kalendarium wydarzeń:

20 stycznia 2011: ŁUKoil na szelfie Morza Czarnego (http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-0_1-26/ukraina-lukoil-na-szelfie-morza-czarnego) — Ukraina ma znaczny potencjał zwiększenia wydobycia wewnętrznego gazu, szczególnie na szelfie Morza Czarnego. Rząd Ukrainy poinformował o zgodzie na podpisanie umowy między ukraińskim Czernomornaftohazem i rosyjskim ŁUKOilem o wspólnym poszukiwaniu gazu i ropy w ukraińskiej części Morza Czarnego

11 sierpnia 2012: [Ukraina chce niezależności energetycznej](http://www.stefczyk.info/wiadomosci/swiat/ukraina-chce-niezaleznosci-energetycznej) (http://www.stefczyk.info/wiadomosci/swiat/ukraina-chce-niezaleznosci-energetycznej, 5086355983) — o dostęp do ukraińskiego złoża pretendują najwięksi światowi gracze. Dyskusję wśród ekspertów wywołuje możliwość uwolnienia się Ukrainy od rosyjskiego gazu. Jeżeli realizacja tego projektu będzie miała pomyślny finał, to Ukraina otrzyma gaz po niższej cenie niż obecnie oferuje Kijowowi Gazprom. Gazprom dla Kijowa ma jedne z najwyższych stawek na świecie. W kwietniu tego roku cena gazu dla Ukraińców wynosiła 450 dolarów za 1 tys. metrów sześć. Gazprom kontynuuje swoją politykę energetyczną zmniejszając tranzyt gazu przez terytorium Ukrainy. W okresie od stycznia do lipca br. spadek tranzytu rosyjskiego gazu do Europy, wyniósł ponad 23 proc. w porównaniu do tego samego okresu 2011 roku.

29 sierpnia 2013: [Rewolucja w branży wydobywczej — ropa i gaz głównie spod dna morskiego](http://gazownictwo.wnp.pl/rewolucja-w-branzy-wydobywczej-ropa-i-gaz-glownie-spod-dna-morskiego,205292_1_0_0.html) (http://gazownictwo.wnp.pl/rewolucja-w-branzy-wydobywczej-ropa-i-gaz-glownie-spod-dna-morskiego,205292_1_0_0.html) — to, co najatrakcyjniejsze do wydobycia na lądzie zostało już znalezione i jest eksploatowane, teraz czas na wydobycie gazu i ropy spod dna morskiego.

11 października 2013: [Ukraiński producent gazu osiągnął historyczny rekord wydobycia](http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/1056089.html) (http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/1056089.html) — Czernomornieftiegaz w ciągu dziewięciu miesięcy zwiększył wydobycie gazu o 37,6 proc. do 1,16 mld m sześć. w porównaniu do tego samego okresu 2012 roku. W 2013 roku Ukraina planuje zająć pozycję lidera wśród krajów wydobywających gaz w basenie Morza Czarnego, zwiększając wydobycie na szelfie czarnomorskim i azowskim o 25 proc. do 5 mln m³ na dobę.

5 listopada 2013: [Ukraina na drodze do energetycznej niezależności](http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/ukraina-na-na-drodze-do-energetycznej-niezaleznosci) (http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/ukraina-na-na-drodze-do-energetycznej-niezaleznosci) — ukraińskie władze niemal z dnia na dzień otwierają kolejne fronty walki o energetyczną niezależność od rosyjskiego sąsiada. Ostatnie posunięcie to podpisanie umowy o podziale węglowodorów z Chevron Ukraine B.V., które umożliwi prace nad wydobyciem gazu łupkowego w zachodniej Ukrainie.

21 listopada 2013 — początek Euromajdanu

21 marca 2014: Aneksja Krymu przez Rosję

[Dlaczego Rosja bierze Krym?](http://rynek-gazu.cire.pl/pliki/2/dlaczegorosjabierzek_rym.pdf) (http://rynek-gazu.cire.pl/pliki/2/dlaczegorosjabierzek_rym.pdf) (Energia Gigawat nr 3/2014)

11 kwietnia 2014: [Ukraina straciła gaz łupkowy z szelfu na Morzu Czarnym](http://www.studium.uw.edu.pl/?post/18724) (http://www.studium.uw.edu.pl/?post/18724) — "Straciliśmy bardzo ważne obszary na szelfie Morza Czarnego. Szacujemy straty na 40 mld USD" — powiedział 11 kwietnia minister energetyki Ukrainy Jurij Prodan. Wcześniej gubernator obwodu tomskiego Federacji Rosyjskiej Siergiej Żwaczkin zasugerował, że przyłączenie Krymu pozwoli Rosji wydobywać gaz na 30 obszarach na Morzu Czarnym, o które to obszary wcześniej Moskwa toczyła spór z Ukrainą.

Witold Stanisław Michałowski

Pisarz, podróżnik, niezależny publicysta, inżynier pracujący przez wiele lat w Kanadzie przy budowie rurociągów, b. doradca Sejmowej Komisji Gospodarki, b. Pełnomocnik Ministra Ochrony Środowiska ZNiL ds. Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Karpat Wschodnich; p.o. Prezes Polskiego Stowarzyszenia Budowniczych Rurociągów; członek Polskiego Komitetu FSNT NOT ds. Gospodarki Energetycznej; Redaktor Naczelny Kwartalnika "Rurociągi". Globtrotter wyróżniony (wraz z P. Malczewskim) w "Kolosach 2000" za dotarcie do kraju Urianchajskiego w środkowej Azji i powtórzenie trasy wyprawy Ossendowskiego. Warto też odnotować, że W.S.M. w roku 1959 na Politechnice Warszawskiej założył Koło Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. [Więcej informacji o autorze](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-06-2015)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9862) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9862)

Racjonalista.pl

Strona 3 z 4

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl